

Pożerająca mózg ameba w wodociągu na południu USA

5 października 2018

29-letni wczasowicz z New Jersey padł ofiarą drapieżnej ameby, która dostała się do jego mózgu. Pasożyt zjadł mózg człowieka i specjaliści nie mogli zrobić nic, żeby uratować mu życie.[SN]



Fabrizio Stabile

Fabrizio Stabile pasjonował się surfingiem i – jak piszą o nim lokalne media – był zapalonym turystą. Fabrizio pojechał do miejscowości Waco w stanie Teksas, gdzie odwiedził park wodny. Po powrocie do New Jersey bardzo szybko poczuł silny ból głowy, na tyle silny, że musiał położyć się na podłodze. Amerykanin wziął lekarstwa i położył się spać, ale następnego dnia jego mowa stała się niespójna i nie mógł wstać z łóżka. Objawy mogły wskazywać na udar, ale potem specjaliści ustalili, że przyczyną było pierwotne amebowe zapalenie mózgu. Lekarstwa okazały się nieskuteczne, po paru dniach mężczyzna zmarł.[SN]

Podobne przypadki zdarzają się nadzwyczaj rzadko – w ciągu ostatnich 55 lat w USA odnotowano zaledwie 143 przypadki

zakażenia amebą *Naegleria fowleri*. Niestety szanse na ocalenie pacjenta w przypadku zarażenia tą amebą wynoszą zaledwie dwa procenty. *Naegleria fowleri* najczęściej można spotkać w ciepłych zbiornikach wody słodkiej i do organizmu człowieka może trafić przez nos. Ameba przedostaje się następnie do mózgu ofiary, co najczęściej prowadzi do zgonu. Do zarażenia dochodzi najczęściej w czasie zażywania kąpieli w rzekach i jeziorach. W wyjątkowych wypadkach bakterię można spotkać w nie dość zdezynfekowanych basenach, a nawet w wodzie spod kranu, jeśli jej oczyszczaniu nie udziela się należytej uwagi.[SN]

Aby uczcić pamięć surfera wolontariusza założyli już fundację, której celem jest szerzenie informacji o *naegleria fowleri* oraz zapobieganie tym rzadkim przypadkom zarażeń, które od czasu do czasu mają miejsce.[SN]

Woda z basenu, w której miało dojść do zarażenia, została wysłana do ekspertyzy.[SN]

Tymczasem w ameba ta została wykryta części systemu wodociągowego w Luizjanie. Andy Freeman, operator Sligo Water System, powiedział, że mieszkańcy South Bossier Parish na południowy wschód od Shreveport mogą być narażeni na zakażenie amebą *Naegleria fowleri*. Departament Zdrowia Luizjany przeprowadził test systemu w zeszłym tygodniu i natychmiast po otrzymaniu wyniku powiadomił media o wykryciu niebezpiecznej ameby. Sligo Water System wykryło również niepokojący poziom chloru w wodzie, więc w środę zaczęto wypompowywać część zbiorników. Wysokie stężenie chloru może spowodować niebezpieczne poparzenia oraz zatrucia.[ZNZ]

Mimo możliwości zakażenia się amebą, władze nie wydały ostrzeżeń dotyczących spożywania oraz używania wody z wodociągów. Próby skontaktowania się z rzeczniczką Bossier City – Traci Landry nie powiodły się.[ZNZ]

Ameba *Naegleria fowleri*, występuje powszechnie w ciepłej

słodkiej wodzie oraz glebie. Organizm dostaje się do mózgu zazwyczaj przez nos i powoduje amebowe zapalenie mózgu, które może być niebezpieczne dla zdrowia, a nawet życia.[ZNZ]

Autorstwo: Sputnik [SN], B [ZNZ]

Zdjęcie: [GoFundMe – The Fabrizio Stabile Foundation](#)

Na podstawie: [eu.USAToday.com](#) [ZNZ]

Źródła: [pl.SputnikNews.com](#) [SN], [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net